

Olsztyn, dnia 22 listopada 2020 r.

dr hab. Jarosław Dobkowski, prof. UWM

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

RECENZJA

osiągnięć naukowych doktor Ewy SKORCZYŃSKIEJ

W związku z powołaniem mnie uchwałą Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 3 grudnia 2020 r. (Nr BCK-I-L-9747/19) w skład Komisji Habilitacyjnej w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr Ewy Skorczyńskiej w charakterze recenzenta, niniejszym przedkładam recenzję osiągnięć naukowych Wnioskodawczynie wraz z oceną, czy Jej osiągnięcia spełniają kryteria określone w art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r., poz. 1789; dalej przywoływana jako: ustawa) oraz dalsze kryteria określone w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. Nr 196 poz. 1165; dalej przywoływane jako: rozporządzenie), co pozostaje w związku z obowiązywaniem dyspozycji art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669, z późn. zm.).

Kandydatka we Wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego z dnia 24 kwietnia 2019 r. określiła jego zakres poprzez wskazanie dziedziny naukowej (nauki prawne) i dyscypliny naukowej (prawo), które na moment

składania wniosku były przynależne do obszaru nauk społecznych, co ma wpływ na zakres stosowania przepisów rozporządzenia.

Pani Ewa Skorczyńska uzyskała tytuł zawodowy magistra prawa w 2002 r. na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Tam też uzyskała – nadany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 26 maja 2008 r. – stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa na podstawie dysertacji z zakresu prawa administracyjnego, przygotowanej pod kierunkiem i opieką naukową prof. dr. hab. Jana Zimmermanna pt. *Następstwo prawne w zewnętrznych stosunkach administracyjnoprawnych*. Wersja tego opracowania ukazała się w 2009 r. pt. *Sukcesja uprawnień i obowiązków administracyjnych* w ramach monografii wydawanych przez Wydawnictwo Oficyna A Wolters Kluwer Business (ss. 296). Habilitantka od 2006 r. pracowała w szkołach wyższych jako nauczyciel akademicki, a obecnie od 2009 r. jest zatrudniona jako adiunkt na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Katedrze Prawa Administracyjnego, gdzie prowadzi wykład z prawa administracyjnego oraz ćwiczenia i warsztaty z tego zakresu. Biorąc pod uwagę czas, który upłynął od uzyskania stopnia naukowego doktora oraz okres zawodowej aktywności akademickiej można stwierdzić, że Kandydatka miała wystarczające podstawy do właściwego rozwoju naukowego oraz pomnożenia dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz w zakresie współpracy naukowej.

W interesującym zakresie powołane przepisy ustawy stanowią, że do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną, z tym że osiągnięcie może stanowić: 1) dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, albo cykl publikacji powiązanych tematycznie; 2) zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) część pracy zbiorowej, jeżeli opracowanie wydzielonego zagadnienia jest indywidualnym wkładem osoby

ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

W świetle zaś rozporządzenia w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, kryteria oceny w zakresie osiągnięć naukowo-badawczych habilitanta w obszarze nauk społecznych obejmują autorstwo lub współautorstwo publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie *Journal Citation Reports* (JCR) lub na liście *European Reference Index for the Humanities* (ERIH) oraz:

- 1) autorstwo lub współautorstwo monografii, publikacji naukowych w czasopismach międzynarodowych lub krajowych innych niż znajdujące się w bazach lub na liście, o których mowa wyżej, dla danego obszaru wiedzy;
- 2) autorstwo lub współautorstwo odpowiednio dla danego obszaru: opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów i dzieł artystycznych;
- 3) sumaryczny *impact factor* publikacji naukowych według listy *Journal Citation Reports* (JCR), zgodnie z rokiem opublikowania;
- 4) liczbę cytowań publikacji według bazy *Web of Science* (WoS);
- 5) indeks *Hirscha* opublikowanych publikacji według bazy *Web of Science* (WoS);
- 6) kierowanie międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi lub udział w takich projektach;
- 7) międzynarodowe lub krajowe nagrody za działalność odpowiednio naukową albo artystyczną;
- 8) wygłoszenie referatów na międzynarodowych lub krajowych konferencjach tematycznych (§§ 3-4).

Kryteria oceny w zakresie dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego oraz współpracy międzynarodowej habilitanta obejmują natomiast:

- 1) uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych;
- 2) udział w międzynarodowych lub krajowych konferencjach naukowych lub udział w komitetach organizacyjnych tych konferencji;
- 3) otrzymane nagrody i wyróżnienia;
- 4) udział w konsorcjach i sieciach badawczych;
- 5) kierowanie projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych ośrodków polskich i zagranicznych, a w przypadku badań stosowanych we współpracy z przedsiębiorcami;
- 6) udział w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism;
- 7) członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach i towarzystwach naukowych;

8) osiągnięcia dydaktyczne i w zakresie popularyzacji nauki lub sztuki; 9) opiekę naukową nad studentami i lekarzami w toku specjalizacji; 10) opiekę naukową nad doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego, z podaniem tytułów rozpraw doktorskich; 11) staże w zagranicznych lub krajowych ośrodkach naukowych lub akademickich; 12) wykonanie ekspertyz lub innych opracowań na zamówienie organów władzy publicznej, samorządu terytorialnego, podmiotów realizujących zadania publiczne lub przedsiębiorców; 13) udział w zespołach eksperckich i konkursowych; 14) recenzowanie projektów międzynarodowych lub krajowych oraz publikacji w czasopiśmie międzynarodowych i krajowych (§ 5).

Odpowiedź na kluczowe pytanie: czy osiągnięcia dr Ewy Skorczyńskiej spełniają ww. kryteria, zostanie poprzedzona analizą spełnienia poszczególnych wymogów. Ocenie zostały poddane:

I. wskazane przez Kandydatkę główne osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy – w tym postępowaniu jest to opracowanie zwarte (książka): Ewa Skorczyńska, *Luka w prawie. Istota zjawiska oraz jego znaczenie dla prawa administracyjnego*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2017, ISBN: 978-83-255-9438-1, ss. XXXV + 500, czyli dzieło opublikowane w całości;

II. inne osiągnięcia naukowo-badawcze;

III. dorobek dydaktyczny i popularyzatorski oraz współpraca międzynarodowa.

Ocena opracowania zwanego (książki) pt. *Luka w prawie. Istota zjawiska oraz jego znaczenie dla prawa administracyjnego*, jako pracy promocyjnej.

Praca została wydana w 2017 r. nakładem cenionego Wydawnictwa C.H. Beck w ramach serii Monografie Prawnicze. Mimo opublikowania książki w ramach tej serii, a także wbrew wskazaniom samej Kandydatki praca ta w sensie formalnoprawnym monografią nie jest. Może być jednak oceniana w kategoriach dzieła opublikowanego w całości w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy. W odróżnieniu od „nowych” przepisów „stara” ustawa w ogóle nie

posługuje się pojęciem „monografii”. Dlatego też używam na jej określenie szerszego pojęcia jakim jest „opracowanie zwarte” lub po prostu „książka”.

Tytuł opracowania sformułowany jest w sposób jednoznaczny i klarowny. Jest on prawidłowy pod względem kryteriów logiczności oraz poprawności użytej terminologii. Sam z siebie zapowiada systemową analizę zjawiska jakim jest luka w prawie, teoretycznoprawne ujęcie jego istoty i określenie znaczenia tego zjawiska dla prawa administracyjnego.

Książka jest dość obszerna i liczy 500 stron druku. Została podzielona na cztery części tematyczne, poprzedzone *Wstępem* (s. 1-25) i zwieńczonych *Zakończeniem* (s. 493-498). Praca mieści też *Bibliografię* (XV-XXXV).

We *Wstępie* Autorka wskazuje na s. 11, że celem jej pracy była przede wszystkim odpowiedź na pytanie: „czy badanie luk na płaszczyźnie prawa administracyjnego (w szczególności zgłębianie istoty tego pojęcia) niesie w sobie jakąś odrębną wartość poznawczą (naukową i praktyczną) dla tej dziedziny prawa, czy też nie – począwszy od fundamentalnego pytania, czy dostrzeganie luk w prawie administracyjnym w świetle zasady legalności działania administracji ma w ogóle sens”. Wskazuje też, że głównym celem pracy było „przedstawienie ogólnej koncepcji teoretycznej (a częściowo i filozoficznej) wyjaśniającej znaczenie zjawiska (a zarazem wskazującej przydatność pojęcia) luki w prawie administracyjnym, a zarazem o położenie nacisku na istotę tego zagadnienia i jego znaczenie dla budowania użytecznego dla praktyki modelu stosowania prawa administracyjnego” i dalej: „praca ma stanowić analizę kwestii luki w prawie z perspektywy dogmatyki prawa administracyjnego, z uwzględnieniem potrzeby praktyki stosowania tego prawa, a nie w celu rozwijania dorobku innych dyscyplin naukowych” (s. 12). Jednakże zastrzega, że praca nie ma na celu „opisania wszystkich luk, jakie obecnie występują w szeroko pojętym prawie administracyjnym. Nie ma też za zadania w sposób szczegółowy zgłębiać całego dostępnego materiału normatywnego. W tym sensie nie jest to praca o likach w konkretnych regulacjach administracyjnoprawnych, lecz raczej praca o luce w prawie, rozumianej jako konstrukcja teoretyczna (myślowa), przydatna do poznania i stosowania prawa

administracyjnego” (s.12-13). Autorka wskazuje również, że „praca ma więc na celu ustalenie prawidłowego działania organów stosujących prawo administracyjne zawierające luki, przy czym chodzi o organy administracji publicznej funkcjonujące w Polsce” (s. 14). W pracy pojawia się też passus, iż celem pracy było „umieszczenie pojęcia luki w prawie w polskim systemie prawa administracyjnego, tj. ukonstytuowanie go w siatce pojęciowej, jaką rodzima doktryna posługuje się w badaniach naukowych” (s. 15). Wreszcie, podkreśla, że praca „skupia się raczej na kwestiach fundamentalnych, ogólnych, dla uchwycenia istoty zjawiska luki w prawie – przede wszystkim na bazie rodzimych doświadczeń i rodzimego dorobku nauki prawa, który uznano za niezwykle wartościowy i głęboki, a w wielu miejscach warty odświeżenia. Chodzi bowiem o udowodnienie tezy, że zjawisko luki w prawie nie może być pomijane ani deprecjonowanie [deprecjonowane] w procesach stosowania prawa” (s. 16). Dalej wyróżnia jeszcze dwa cele pracy: „udowodnienie i uznanie za zasadę (a nawet pewnik – aksjomat) prawa administracyjnego, tego, że zjawisko luki w przestrzeni prawa administracyjnego zawsze może zaistnieć” oraz „wykazanie i uznanie za zasadę prawa administracyjnego, że w procesach stosowania prawa administracyjnego należy raczej dążyć do uchwycenia sensu (wartości) istnienia rzeczywistej luki w prawie aniżeli deprecjonować fakt jej istnienia, ponieważ w przeciwnym razie można trwale zaprzepaścić (związaną z tą luką szansę ochrony jednostki pozornym lub błędnym prawem” (s. 17). Praca ma „nade wszystko udowodnić, że zjawisko luki w prawie powinno być przedmiotem badania nauki prawa administracyjnego, ponieważ bez poznania istoty i znaczenia tego zjawiska procesy stosowania tego prawa nie będą przebiegać w sposób prawidłowy, zgodny ze standardami demokratycznego państwa prawnego” (s. 17). W innym miejscu Autorka wskazuje, że: „głównym celem pracy było wyjaśnienie znaczenia pojęcia luki w prawie administracyjnym przez uczynienie tego w sposób najbardziej intuicyjny i oczywisty – mianowicie przez przyjęcie najpierw określonych założeń teoretycznych odnośnie do tego, czym jest luka w prawie (przez opisanie istoty tego zjawiska głównie w oparciu

o dorobek teorii prawa), a w dalszej kolejności ustalenie, jaki kontekst tworzy dla owej luki prawo administracyjne” (s. 24).

Abstrahując od nadmiernej wielości celów pracy prowadzących do „rozwodnienia” konceptu oraz niejednoznaczności dążeń autorki, już na wstępie powstaje pytanie o postrzeganie jakiegokolwiek luki w prawie jako zjawiska prawnego. Choć samo słowo „zjawisko” pada w pracy to trudno doszukać się wyjaśnienia istoty pojęcia „zjawiska”, a zwłaszcza „zjawiska prawnego”. Należało przynajmniej szerzej ustosunkować się do wypowiedzi teoretyków prawa (np. Wiesław Lang, *Obowiązywanie prawa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1962, s. 41 i n.; tenże, *Zjawisko prawne w świetle sporu o istotę prawa*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici” – Prawo XIII, 1975, s. 63 i n.; Sławomira Wronkowska, Maciej Zieliński, *Szkice z teorii prawa i szczegółowych nauk prawnych*, Wydawnictwo UAM, Poznań 1990, s. 467 i n. bądź przywołanych w pracy: Jerzy Lande, *Norma a zjawisko prawne. Rozważania nad podstawami teorii prawa na tle krytyki systemu Kelsena*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” R. XIII, 1925, Nr 1-12: Prace z dziedziny teorii prawa, s. 235 i n.; Zygmunt Ziemiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1980, s. 74 i n.) albo przynajmniej zaznaczyć, że pojęcie to będzie używane w znaczeniu konwencjonalnym, albowiem ma ono w kontekście prawa administracyjnego wydźwięk funkcjonalny, a także aspekt wartościujący.

Ponadto, zjawisko prawne istnieje tylko wtedy, gdy w realnym życiu istnieje pewien podmiot lub relacja między określonymi pomiotami. Sama „luka w prawie” może powodować określoną sytuację prawną i wtedy ma charakter normatywny oraz aplikacyjny. Mając na względzie, że w ramach swobody ustawodawcy tzw. milczenie prawa może powodować w sposób świadomy taką sytuację prawną, być może luka w prawie jest czymś naturalnym i jest strukturą normatywną przypominającą „odwróconą” instytucję prawną. Luka w prawie może być też ujmowana jako konstrukcja teoretyczna, użyteczna do badania, opisu i nauczania obowiązującego prawa.

Luka w prawie może być zatem zarówno kategorią prawną, jak

i narzędziem prawoznawstwa. Jeśli w swym założeniu luka w prawie administracyjnym miała być postrzegana przez pryzmat zjawiska prawnego to należało jej nadać przede wszystkim kontekst *stricte* prawny, a w mniejszym stopniu teoretyczny. W pracy natomiast przenikają się te dwa różne sposoby ujmowania luki w prawie. Nie wiadomo też jaki jest ostatecznie uchwyt, realny substrat faktyczny luki w prawie administracyjnym jako zjawiska prawnego. Wszystko to skłania do dyskusji w przedmiocie prawidłowości sformułowania celu pracy.

Niemniej jednak wskazane we *Wstępie* zamierzenia oraz postawiona teza, a przede wszystkim fragmentacja treści na merytoryczne jednostki redakcyjne pełniej oddają koncepcje badawcze Autorki. I przez wzgląd na nie uważam, że mimo wszystko zagadnienie naukowe istnieje zarówno w sferze teorii prawa administracyjnego, jak i praktyki jego stosowania. Do tego jest istotne i aktualne. Warto jednak skrupulatnie oddzielać co prawne, a co prawnicze.

Z tym problemem związane są przyjęte przez Autorkę założenia metodologiczne: „aby uchwycić istotę luki w prawie i specyfikę kontekst, jaki tworzy dla niej prawo administracyjne, jako podstawową zastosowano metodę opisową. Za jej pomocą starano się odtworzyć współczesny, jak i nieco starszy, zwłaszcza ten częściowo już zapomniany, choć wciąż aktualny dorobek filozofii i teorii prawa na temat ogólnego pojęcia luki w prawie, a także zarysować dorobek doktryny prawa administracyjnego [...] na temat luk występujących w prawie administracyjnym” i dalej: „naturalnym uzupełnieniem metody opisowej było podejście analityczne, za pomocą którego starano się zestawić wnioski płynące z zebranego dorobku nauki prawa z proponowaną koncepcją luk w prawie, a także określić, również na podstawie wybranych poglądów filozoficznych, jak zagadnienie luk w prawie administracyjnym powinno (czy raczej może) być postrzegane współcześnie” (s. 18-19). Autorka zrezygnowała przy tym z obrania metody bazującej na wyprowadzaniu wniosków z szerokiego materiału normatywnego zawierającego przykłady luk w prawie. Dr Ewa Skorczyńska posłużyła się też „metodą hipotetyczno-dedukcyjną” i podejściem

fenomenologicznym oraz częściowo metodą indukcyjną. Te różne sposoby badania naukowego były podyktowane dążeniem Autorki do „wytworzenia na tyle nowatorskiego obrazu luki w prawie administracyjnym, na ile jest to konieczne, by mogło znaleźć w nim swoje odbicie jak najwięcej pozornie sprzecznych lub niespójnych ze sobą teorii” (s. 22). Z jednej strony powyższa charakterystyka użytych metod badawczych i wykorzystanych źródeł wymagała szerszego rozwinięcia, bo o ile wskazane sposoby i techniki badania naukowego mogły być zastosowane do wytworzenia teoretycznoprawnego i filozoficznoprawnego obrazu luki w prawie, o tyle dla uchwycenia kontekstu dogmatycznoprawnego luki w prawie administracyjnym powinny być stosowane metody poznawcze charakterystyczne dla nauki prawa administracyjnego. W jaki inny sposób to uczynić jeśli nie przez realizację procesów poznawczych prowadzonych klasyczną metodą dogmatycznoprawną. Wydaje się, że i dogmatyka prawnicza musi bazować na wskazaniach doktryny i judykatury, a nie tylko wykładni i systematyzacji.

Od tzw. książki na wyższy stopień naukowy wymaga się stosunkowo szerokiej prezentacji założeń metodologicznych. W szczególności we *Wstępie* – co prawda – oceniono stan wiedzy w podjętym temacie oraz wskazano wyraźny cele podjętych badań, sformułowano wątki problemowe oraz założenia merytoryczne i metodologiczne, nie ma jednak – w mojej ocenie – przekonującego uzasadnienia przyjętych metod badawczych. Nie wiadomo też, czy ma to być kompleksowe przedstawienie tematu – co sugeruje nazywanie opracowania przez Habilitantkę monografią, czy też jego ujęcie redukcyjne, co kwalifikowałby pracę bardziej jako rozprawę w sensie metodycznym. Pewne elementy ogólnej koncepcji można rekonstruować w toku lektury pracy. Drogę poznania naukowego wyznacza też w pewien sposób fragmentacja pracy na główne jednostki redakcyjne.

Z pomocą nie przyszedł tu Autoreferat Kandydatki (Załącznik nr 3 do Wniosku z dnia 24 kwietnia 2019 r.), który tylko w niewielkim zakresie uzupełnia wspomniane braki.

Nie sposób też nie zauważyć po lekturze pracy, że występują w niej dwie

warstwy, które – w mojej ocenie – nie są występują we właściwych proporcjach. Części I-II i IV można uznać za pewien samodzielny element z zakresu teorii i filozofii prawa. Jest to logiczna i spójna wewnętrznie oraz całościowa analiza monograficzna. Jest też *clue* pracy – Część III, zawierająca ilościowo 1/3 rozważań merytorycznych. Są one mimo wszystko wartościowe i zawierają wiele pierwiastków twórczych.

Podobnie rzecz się ma z rozważaniami zawartymi w *Zakończeniu*, które zawiera raczej uwagi i konstatacje końcowe. Omówiono tam wyniki przeprowadzonych badań. Wyniki te w rzeczywistości są po części uogólnieniami i rekapitulacjami, a w pewnym tylko zakresie wnioskami. Przez to praca ma w pewnej mierze charakter opisowo-sprawozdawczy. Spostrzeżenia zwarte w *Zakończeniu* są jednak – mimo wszystko – na swój sposób ciekawe.

Jeśli jednak osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy może stanowić nie tylko dzieło opublikowane w całości lub w zasadniczej części, ale także część pracy zbiorowej, a nawet cykl publikacji powiązanych tematycznie, od którego nie wymaga się tak jednoznacznych i spójnych założeń poznawczych oraz szerokich konkluzji, a jedynie logicznego układu merytorycznego, to ocenianą pracę należy uznać za spełniającą pod względem metodologicznym wymagania osiągnięcia naukowego.

Podjęty przez Habilitantkę temat uważam za istotny, a ustalenia badań przez Nią podjętych zapełniają widoczną „lukę” w literaturze przedmiotu, przez co mają swoiście nowatorski charakter. Odnosząc się natomiast do poziomu merytorycznego ocenianego dzieła wskazać można, że treść pracy, zawiera dojrzałe rozważania naukowe, wolne od istotnych błędów rzeczowych, stanowiące wzbogacenie polskich nauk prawnych. Brakuje może jedynie – dla dopełnienia obrazu – rozważań (choćby syntetycznych) z perspektywy funkcjonowania nauki prawa obcego w zakresie badanego przedmiotu. Takie dopełnienie byłoby wartością samą w sobie.

Podsumowując tę część można jednak stwierdzić, że pod względem

merytorycznym Habilitantka w toku wywodów wykazała umiejętność samodzielnego opracowania istotnego tematu z zakresu nauk prawnych. Swoje poglądy na dany temat zawsze ma dobrze uzasadnione i poparte doktryną prawniczą lub właściwymi źródłami innego typu. Uwagę zwraca warstwa bibliograficzna. Autorka odnosi się do licznych pozycji literatury przedmiotu, w tym pozycji spoza nauki prawa administracyjnego. Bazę źródłową recenzowanego dzieła należy w tym kontekście uznać za kompletną, podkreślając przy tym rzetelność przeprowadzonej kwerendy. Pozytywne wrażenie robi też łączna liczba przypisów umieszczona w tekście recenzowanej rozprawy, która wynosi prawie 1.000, w tym ich część nie stanowi zwykłych referencji źródłowych, ale są to przypisy porównawcze i dygresyjne. Obok tego konkretne unormowania prawne i judykaty są przywoływane bezpośrednio w tekście podstawowym. Tak duża liczba odniesień dowodzi umiejętności Autorki w zakresie wykorzystania bazy źródłowej w pracy naukowej.

Strona formalna pracy nie nasuwa większych uwag krytycznych, choć korekta mogłaby być przeprowadzona bardziej profesjonalnie.

Jednak wartość dodaną, czy też – używając języka prawnego – znaczny wkład Habilitantki w rozwój nauki prawa stanowi – mimo opisanych ułomności natury metodologicznej – nowatorski temat podjętych badań, a co za tym idzie oryginalne i istotne dla doktryny prawa ustalenia i konkluzje.

Charakteryzując natomiast aktywność naukową Kandydatki należy ocenić pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze. Osiągnięcia te wynikają z Autoreferatu Kandydatki (Załącznik nr 3 do Wniosku z dnia 24 kwietnia 2019 r.), ale także przesłanego wraz z dokumentacją zaktualizowanego Wykazu opublikowanych prac naukowych. Choć *stricte* formalnie rzecz biorąc dorobek publikacyjny powinno się oceniać według stanu na dzień złożenia wniosku to z uwagi na znaczny upływ czasu i względy słuszności uważam, że należy wziąć pod uwagę te osiągnięcia, które były wówczas w druku, a które zawiera zaktualizowany Wykaz opublikowanych prac naukowych, zwłaszcza, że chodzi o kilka wartościowych opracowań.

Z przekazanych materiałów wynika, że Habilitantka nie wykazuje w swoim dorobku naukowym artykułów opublikowanych w czasopismach figurujących w bazie *Journal Citation Reports* (JCR) lub na liście *European Reference Index for the Humanities* (ERIH). Dlatego też nie można uznać, że wymóg ten został spełniony. Z uwagi jednak na specyfikę dyscypliny naukowej, w ramach której przejawia się aktywność Kandydatki, należy uznać, że fakt ten nie może ujemnie wpływać na ogólną ocenę Jej dorobku naukowego.

Dr Ewa Skorczyńska jest autorem monografii pt. *Sukcesja uprawnień i obowiązków administracyjnych*, Wydawnictwo Oficyna A Wolters Kluwer Business, Warszawa 2009, ss. 296. Nawiązuje ona tytułem i treścią do rozprawy doktorskiej. Z uwagi na okres pomiędzy publiczną obroną tej rozprawy a jej wydaniem drukiem pozwala przyjąć, że jest to zapewne poszerzona przedmiotowo i zaktualizowana wersja dysertacji. Daje to podstawę do zaliczenia tego opracowania do dorobku podlegającego ocenie w ramach postępowania habilitacyjnego. Należy uznać ją za pozycję wartościową.

Jak podano w odpowiednim wykazie, dr Ewa Skorczyńska jest autorką 9. artykułów naukowych (w tym 3. we współautorstwie) opublikowanych w czasopismach krajowych i zagranicznym. W rzeczywistości oprócz artykułów naukowych są tu wykazane 2. glosy, 1. sprawozdanie i 1. artykuł w języku ukraińskim, popularyzujący wyniki badań wcześniej ogłoszonych w języku polskim, a część z nich to publikacje sprzed doktoratu, co powoduje, że jest to dorobek skromny ilościowo, jednak w artykułach podjęto szeroki wachlarz problemów naukowych, a przede wszystkim zostały one opracowane na dobrym poziomie merytorycznym.

Kandydatka jest przede wszystkim samodzielną autorką zazwyczaj obszernych rozdziałów w wieloautorskich monografiach naukowych pod redakcją naukową. Choć z przesłanego wykazu wyłączyłem 2 opracowania dydaktyczne i część komentarza praktycznego, a także rozdział w języku angielskim, popularyzujący wyniki badań wcześniej ogłoszonych w języku polskim, to pozostałe 14 rozdziałów zasługują na uwagę nie tylko ze względu na wielość i różnorodność podjętych zagadnień, lecz również ich wagę

i kompetentny sposób opracowania.

Wydawać by się mogło, że aktywność naukowa Habilitantki nie przejawia się w udziale w wydawnictwach konferencyjnych, choć wygłaszała referaty i komunikaty na 9. krajowych konferencjach naukowych. Jej wystąpienia stały się podstawą opracowania szerszych prac, które zostały opublikowane jako rozdziały w wieloautorskichj monografiach naukowych pod redakcją i tam je zakwalifikowałem i oceniłem.

Dr Ewa Skorczyńska nie jawi się jednak jako samodzielna organizatorka badań naukowych i redaktor (współredaktor) naukowy prac zbiorowych, choć posiada doświadczenie redakcyjne w zakresie koordynacji opracowania samoistnych części podręcznika akademickiego.

Odrębnie należy potraktować prace komentatorskie, które także posiadają pewne pierwiastki twórcze. Wskazać tu można na autorskie i obszerne wyjaśnienia do Rozdziału 2b ustawy o transporcie kolejowym. To twórcze opracowanie to należy ocenić odrębnie aniżeli jako rozdział w monografii naukowej.

Podobnie, walory nie tylko dydaktyczne posiada także łącznie 11 rozdziałów jej autorstwa w dwóch wydaniach ogólnopolskiego podręcznika akademickiego pod redakcją Wojciecha Jakimowicza, które z tego względu nie zostały ocenione już wyżej jako rozdziały w monografii naukowej.

W dorobku naukowym dr Ewy Skorczyńskiej znajdują się także formy wypowiedzi będące dialogiem między sądami a doktryną prawniczą. Jest bowiem autorką i współautorką glos do wyroków wojewódzkich sądów administracyjnych. Zawierają one naukowy komentarz, ukazujący punkt wyjścia, przebieg rozumowania i konkluzję odnoszącą się do analizowanego orzeczenia.

Mimo, że dorobek naukowy dr Ewy Skorczyńskiej jest zróżnicowany tematycznie i pod względem form publikacji, to jednak brakuje w nim takich rodzajów wypowiedzi, jak wspomniane prace pod redakcją czy wydawnictwa konferencyjne, ale też artykuły recenzyjne czy noty bibliograficzne, będące

wewnątrzśrodowiskową formą dyskusji.

Wydaje się, że od kandydata do stopnia doktora habilitowanego, który poświadcza posiadanie kwalifikacji do samodzielnej pracy naukowo-badawczej, należałoby oczekiwać również tego rodzaju dorobku, a jego brak wzbudza pewien niedosyt.

W kręgu prac naukowo-badawczych Habilitantki można wyróżnić pewne nurty zainteresowań. W Autoreferacie sama wskazuje na 4. Zakresy: *Sukcesja uprawnień i obowiązków administracyjnoprawnych; Szczególne zasady i warunki przygotowania inwestycji dotyczących linii kolejowych, Problematyka tzw. spec-ustaw, Problematyka procesu inwestycyjnego; Inne zagadnienia teoretyczne*. Taki podział – choć koresponduje z naukowymi zainteresowaniami dr Ewy Skorczyńskiej – służył poniekąd wykreowaniu obszarów badawczych na potrzeby spełnienia wymogów postępowania habilitacyjnego. Wydaje się bowiem, że główny dorobek naukowy zlokalizowany jest w centrum prawa administracyjnego. Choć w publikacjach dominuje problematyka materialnoprawna zarówno dotycząca części ogólnej, jak i części szczegółowych, niemniej obecne są też niekiedy zagadnienia proceduralne. W mojej opinii tzw. publiczne prawo rzeczowe i związane z tym zagadnienia teoretyczne i praktyczne oraz problem luk w prawie administracyjnym stanowią swoistą specjalizację Habilitantki. Choć ustalona w ten sposób liczba obszarów poznawczych nie jest może zbyt duża, ale i tak świadczy o dość szerokich horyzontach badawczych Kandydatki. Oznacza to, że dorobek Kandydatki tylko *prima facie* jest monotematyczny, ale dostrzega i podejmuje także pewne problemy spoza swojego głównego nurtu zainteresowań badawczych. W przyszłości Habilitantka powinna jednak rozszerzać swoją specjalność oraz nadal podejmować problemy ogólniejsze, może bardziej teoretycznoprawnym, a mniej filozoficznoprawnym charakterze.

Omówiony dorobek publikacyjny należy ocenić pozytywnie pod względem jakościowym oraz przez pryzmat różnorodnych form wypowiedzi, ilościowo wypada bowiem słabo. Jednakże spełnienie ustawowej przesłanki „znacznego wkładu autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej”

powinno przekładać się na uzyskanie w środowisku autorytetu specjalisty w zakresie reprezentowanej dyscypliny naukowej oraz na rozpoznawalność, której głównym miernikiem są cytowania publikacji przez innych autorów.

Mimo, że nie odnotowano sumarycznego *Impact Factor* publikacji naukowych według listy *Journal Citation Reports* (JCR), zgodnie z rokiem opublikowania, to publikacje Kandydatki posiadają kilka cytowań według bazy Google Scholar. Jak pokazuje praktyka, osiągnięcie wyższych wskaźników przez badacza polskich nauk prawnych jest trudne do realizacji.

Wymiar aktywności naukowej Habilitantki nie jest przy tym jedynie regionalny, ale jej publikacje zostały ogłoszone na łamach ogólnopolskich periodyków i cenionych wydawnictw naukowych.

Kandydatka nie kierowała jednak międzynarodowymi lub krajowymi projektami badawczymi, choć była wykonawcą w projektach badawczych. Nie można zatem uznać, że Habilitantka spełniła wymogi w tym zakresie.

Przesłane materiały nie zawierają informacji o międzynarodowych nagrodach za działalność naukową.

Dr Ewa Skoczyńska choć nie była uczestniczką staży naukowych i wizyt studyjnych w krajowych i zagranicznych ośrodkach naukowych, to jednak przeprowadziła kwerendę biblioteczną na Uniwersytecie Karola w Pradze.

Osiągnięcia naukowo-badawcze Habilitantki świadczą zatem o podejmowaniu przez Nią pewnej, aczkolwiek ograniczonej aktywności naukowej.

Oceniając natomiast dorobek dydaktyczny i popularyzatorski oraz współpracę międzynarodową Kandydatki należy wskazać, że przekazane informacje nie świadczą o Jej uczestnictwie w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych, choćby w realizacji tak powszechnego na uczelniach dydaktycznego programu *Erasmus*. Dr Ewa Skoczyńska brała jednak udział aktywny udział w krajowych konferencjach naukowych, choć nie zasiadała w komitetach organizacyjnych takich konferencji. Nie brała też udziału w konsorcjach oraz sieciach badawczych i nie

kierowała projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych ośrodków polskich i zagranicznych. Nie wchodziła także w skład komitetów redakcyjnych i rad naukowych czasopism oraz nie była recenzentem wydawniczym. Kandydatka nie jest też członkiem międzynarodowych i krajowych organizacji i towarzystw naukowych. W zakresie osiągnięć dydaktycznych i w zakresie popularyzacji nauki należy wskazać jednak na wykłady, co dla adiunkta jest zawsze wyróżnieniem. Nie była jednak promotorem prac na tytuł zawodowy licencjata i magistra. Nie uczestniczyła także w kształceniu kadr naukowych jako promotor pomocniczy oraz nie odbywała staży dydaktycznych. Nie otrzymała nagród uczelnianych za działalność dydaktyczną i naukowo-dydaktyczną. Przejawia przy tym działalność ekspercką w postaci specjalistycznych opinii. Prowadziła także szkolenia dla pracowników sektora publicznego i przedstawicieli wolnych zawodów.

Wszystko to świadczy – mimo wszystko – o podejmowaniu przez Kandydatkę pewnej względnie istotnej aktywności na polu działalności dydaktycznej i popularyzatorskiej oraz dużo mniejszym stopniu w zakresie współpracy międzynarodowej.

*

Zarówno wskazane przez Kandydatkę główne osiągnięcia naukowe, jak i inne osiągnięcia naukowo-badawcze oraz dorobek dydaktyczny i popularyzatorski, czy aktywność w zakresie współpracy międzynarodowej, nie poddają się jednoznacznym ocenom. Osiągnięcia dr Ewy Skorczyńskiej nie spełniają wielu z kryteriów zawartych w rozporządzeniu, ale pozostałe oraz przede wszystkim kryterium ustawowe zostały – w mojej ocenie – spełnione w minimalnym zakresie umożliwiającym dalsze procedowanie. Wskazane osiągnięcie naukowe może być uznane za dzieło stanowiące istotny wkład w rozwój dyscypliny naukowej nauki prawne, a przez pryzmat pracy, którą Kandydatka włożyła w jego przygotowanie, również aktywność naukowa pozostaje mimo wszystko istotna. Podejmując ten temat włączyła się w dyskurs prowadzony przez wybitnych przedstawicieli nauki prawa administracyjnego.

Mając na względzie powyższe, mimo wskazanych trudności w ocenie, ale biorąc przy tym pod uwagę własne doświadczenia z innych postępowań habilitacyjnych na ten moment opowiadam się nieostatecznie za nadaniem dr Ewie Skorczyńskiej stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk społecznych (nauk prawnych) w dyscyplinie nauki prawne (prawo).

Yewgen Dobrowolski

